

Salvador

L. dz. 6/45

M.p. 10. I. 45

Wzrost 20/3 2/45

60

K O M U N I Z M W U R U G W A J U .

I. KOMUNIZM POLSKI

1. Personalja działaczy. W skład zarządu komunistycznego towarzystwa p.n. "KOMITET ODBUDOWY POLSKI LUDOWEJ", mieszczącego się w Montevideo przy ul. Agraciada 2442, wchodzi następujące osoby:

TOKARZ Bronisław

- prezes. Lat ok. 40. Miejsce urodzenia nieznane. Żonaty. Zawód - retuszer fotograficzny; pracuje samodzielnie. Przybył do Urugwaju z Francji, dokąd emigrował przed 17 laty. Przypuszczalny powód wyjazdu z Polski - uchylenie się od służby wojskowej. Ideowy członek partji; półinteligent. Dobry organizator, rzutki, z dużą inicjatywą. Czołowy członek Komitetu. Wchodzi w skład Związku Słowian w Urugwaju, gdzie zajmuje stanowisko sekretarza generalnego zarządu. Współpracuje ściśle z dr. DAWIDOWYM.

Wpływ dn. 26. I. 1945
L. dz. 60/45
Przydział.....

NESTOROWICZ Piotr

- członek zarządu, lat 38, urodzony w ziemi grodzieńskiej, żonaty, z zawodu szewc, pracuje samodzielnie. Przybył do Urugwaju przed 15 laty w poszukiwaniu pracy. Członek partji; ideowiec. Posiada inicjatywę, jest dobrym organizatorem i wykonawcą. Typ przywódcy ludowego, samouk, ambitny, lubi przemawiać. Posiada pewne zdolności pisarskie i jest redaktorem odpowiedzialnym czasopisma "WOLNA POLSKA". W Komitecie jest b. ceniony.

MOSZCZEŃSKI Bronisław

- członek zarządu, lat 42, urodzony w Łomży. Robotnik niewykwalifikowany, pracuje we frigorífico "Swift". Przybył do Urugwaju przed 15 laty. Półanalfabeta, bez wyrobienia; typowy człowiek z masy. Używa przypuszczalnie sfałszowanego nazwiska.

MIRABEL Maurycy

- członek zarządu, Żyd polski, żonaty z Urugwajką, lat ok. 40, miejsce urodzenia bliżej nieznane.

Wzrost 184/45

80

/MIRABEL Maurycy, c.d./ - Typ komunisty międzynarodowego. Posiada wykształcenie w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Językiem polskim włada słabo. Na gruncie politycznym polskim jest człowiekiem całkowicie nowym. W Komitecie jest b.czynny, aczkolwiek rola jego nie jest całkowicie jasna. Prawdopodobnie został delegowany do "polskiej roboty" celem jej wzmocnienia, względnie dla obserwacji.
W społeczeństwie żydowskim nie jest traktowany poważnie i jest uważany za erotomana.
Z zawodu jest elektrotechnikiem. W Urugwaju przebywa od 17 lat.

POLAKOWSKI Jan

- lat 40, urodzony w Warszawie, kawaler. Z zawodu zecer maszynowy, dobry fachowiec, pracuje obecnie jako konduktor autobusowy.
Posiada wykształcenie 6-klasowe. Typ "obrońcy ludu pracującego", marzyciel, histeryk, w ciągłej biedzie materialnej w rozterce duchowej i w "poszukiwaniu nowych dróg".
Do Urugwaju przybył przed 6 laty z Argentyny, gdzie zapoznał się z KOWALEWSKIM. Przez kilka miesięcy przebywał w Boliwji. W Montevideo współpracował z TAWORSKIM /przebywający obecnie w Argentynie dziennikarz, który się "stoczył na dno"/ przy wydawaniu tygodnika "OBRONA". Gdy pismo zbankrutowało był przez dłuższy czas bez pracy.
Do Komitetu wciągnął go TOKARZ, który zaofiarował mu dodatkową pracę przy wydawaniu "WOLNEJ POLSKI", za którą to pracę otrzymuje miesięcznie 30 pesów urugw.

PAWLAK Jan

- lat ok.37, urodzony w powiecie Łomżyńskim, z zawodu stolarz. Przybył do Urugwaju ok.10 lat temu.
Półanalfabeta, bez charakteru i bez wyrobienia politycznego. W Komitecie spełnia rolę figuranta.

LALIKO Tadeusz

- lat 44, miejsce urodzenia nieznane. Z zawodu fryzjer; pracuje samodzielnie. Samouk, względnie wyrobiony. W pracach Komitetu specjalnego udziału nie bierze

Z Komitetem utrzymuje kontakt niejaki DIKLER, Żyd polski, pochodzący z Hrubieszowa. W ciągu dłuższego czasu przebywał on w Argentynie, gdzie w latach 1929-31 był wydawcą komunistycznego żydowskiego pisma "ROITE STERN". Ponadto jest on autorem licznych broszur i "czerwonych poezji".

DIKLER z zawodu jest linotypistą. W ostatnich latach pracował on jako zecer w drukarni, stanowiącej własność Związku Polaków w Argentynie i wydzierżawionej przez zarząd Związku rosyjskiemu Żydowi WAJNERMANOWI. Z tego tytułu składał on na linotypie organ Związku Polaków "GŁOS POLSKI".

Z chwilą gdy rząd argentyński rozpoczął represje w stosunku do Komunistów oraz gdy zainstalowało się w Montevideo Poselstwo Sowieckie, DIKLER podziękował za pracę i przeniósł się z Buenos Aires do Urugwaju, dając na swoje miejsce w drukarni innego Żyda polskiego ZŁOTEPIÓRO, który przybył w tym celu z Montevideo, gdzie przebywał od 8 lat.

DIKLER jest wybitnym działaczem komunistycznym. Jest inteligentny i posiada zdolności organizacyjne. Językiem polskim włada b.dobrze w mowie i w piśmie. Niektóre swoje utwory zamieszcza w "WOLNEJ POLSCE".

2. Prasa i propaganda. Organem prasowym Komitetu jest "WOLNA POLSKA", ukazująca się nieregularnie, mniej więcej raz na miesiąc. Adres: Montevideo, Agraciada 2442
W skład komisji redakcyjnej wchodzi:

TOKARZ
NESTOROWICZ
MIRABEL
POLAKOWSKI
MOSZCZEŃSKI

Artykuły pśsuja głównie TOKARZ i NESTOROWICZ. Administratorem pisma jest WOLSKI.

W okresie gdy w Buenos Aires wychodziło redagowane b.dobrze przez KOWALEWSKIEGO pismo komunistyczne "NOWA POLSKA", organ urugwajski nie posiadał większego znaczenia i był drukowany w sposób prymitywny na powielaczu, a następnie na ręcznej maszynie drukarskiej.

Z chwilą natomiast zamknięcia "NOWEJ POLSKI" organ Komitetu urugwajskiego zmuszony został siłą rzeczy do stania się jedynym i reprezentacyjnym polskim organem komunistycznym na całą Amerykę Południową.

Wobec tego zaś, iż poziom oryginalnych wypowiedzi członków redakcji jest naogół b.niski, pismo ujawniło tendencję - przypuszczalnie na rozkaz z góry - do zapełniania swoich łamów prawie wyłącznie materiałem propagandowym, nadsyłanym przez polską centralę komunistyczną w Moskwie, względnie w Lublinie. W ten sposób, za pośrednictwem "WOLNEJ POLSKI" czytelnicy zostali poinformowani o manifestach, ogłaszanych przez KOMITET WYZWOLENIA w Lublinie, o przemównieniach OSÓBKII-MORAWSKIEGO, o dekretach "Krajowej Rady Narodowej" i t.p.

"WOLNA POLSKA" przejęła wszystkie kontakty w terenie, jakie posiadała w swoim czasie "NOWA POLSKA" Stanisława KOWALEWSKIEGO. Przedstawicielem jej w Santiago de Chile jest Henryk BRYNER, rozwijający żywą działalność na rzecz pozyskiwania prenumeratorów i zbierania datków na fundusz prasowy.

W terenie "WOLNA POLSKA" działa wypróbowaną metodą tworzenia "kół przyjaciół". W miejscowości MALDONADO w Urugwaju pismo prppagują czynnie: S.SOLKOWSKI, B.SUCHOCKI, S.KRAWCZEŃSKI i in.

Na terenie Brazylii pismo posiada dobrą sieć kolportażową, niepodlegającą kontroli ani brazylijskiej policji ani poczty. W niektórych kolonjach polskich w stanie Parana "WOLNA POLSKA" jest kolportowana lepiej niż "C.N.KURJER POLSKI".

Koszta wydrukowania jednego nakładu pisma wynoszą 80 pesów urugwajskich.

WYDAWNICTWA NIEREGULARNE. Nakładem "Komitetu Odbudowy Polski Ludowej" została wydana broszura w języku hiszpańskim p.t. "POLONIA - Sus luchas liberadoras y su porvenir" /POLSKA - jej walki wyzwolenicze i jej przyszłość/.

Broszura jest poświęcona propagandzie KOMITETU WYZWOLENIA w Lublinie oraz zwalczaniu Rządu Polskiego w Londynie. Jest ona zaopatrzona w fotografie Wandy WASILEWSKIEJ /w mundurze pułkownika Armii Czerwonej/, OSÓBKI-MORAWSKIEGO, ŻYMIERSKIEGO BERLINGA i Andrzeja WITOSA.

Na treść jej składają się następujące artykuły:

"Nowa Polska"-dr. Guillermo GARCIA MOYANO, profesor Wydziału Prawnego w Montevideo.

Teza zasadnicza artykułu brzmi:

"Nie da się rozwiązać zagadnienia organizacji pokoju w samym centrum Europy bez uczynienia z Polski - tradycyjnego i obecnego klucza równowagi - państwa nowego, bez panów, bez kast i bez przesądów rasowych, w którymby panował naprawdę ustrój demokracji i sprawiedliwości społecznej".

"Recepta na zrozumienie polityki międzynarodowej" - Juan de LARA, dziennikarz hiszpański.

Teza zasadnicza:

"Uważam iż dla Polski istnieje jedno tylko wyjście z sytuacji: całkowity triumf KOMITETU WYZWOLENIA, do którego mogłyby zostać przyjęte niektóre zdrowe demokratyczne elementy z Londynu.

System oparty o rząd w Londynie, którego podstawę stanowią w istocie obszarnicy i militaryści, musiałby wcześniej czy później pociągnąć za sobą faszyzm".

"Zbrodnie nazizmu w Polsce" - dr.Eugenio PETIT MUNOZ, profesor Uniwers. w Montevideo.

"Obóz Śmierci" - Konstanty SIMONOW. Artykuł poświęcony jest szczegółowemu opisowi obozu w Majdanku, z zaznaczeniem, że przy organizacji jego zostały wykorzystane doświadczenia, zdobyte przez Niemców w Katyniu, kiedy to na skutek zwykłego pogrzebania, a nie spalenia trupów zostały wykryte zbrodnie niemieckie.

"Dwa zapytania w sprawie Polski". - Artykuł zawiera wywód prawniczy, mający dowieść, iż Rząd Polski w Londynie nie jest rządem legalnym i konstytucyjnym nawet z punktu widzenia Konstytucji z 1935 roku.

Teza powyższa uzasadniona jest m.in. tym, iż dekret Prezydenta MOŚCICKIEGO, mianujący następcą na tym stanowisku Władysława RACZKIEWICZA, a wydany na podstawie art. 24 Konstytucji, został opublikowany we Francji dopiero w dniu 29 września 1939 roku.

Pozatem w dekrete z dnia 2 listopada 1929 roku w sprawie rozwiązania Sejmu i Senatu zostało stwierdzone, iż "nie reprezentowały one narodu polskiego", wobec czego

"...te same osoby, które usiłują oprzeć na Konstytucji z 1935 roku swoje prawo do przemawiania w imieniu narodu polskiego, były zmuszone uznać publicznie antynarodowy charakter tej Konstytucji".

"Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego", którego treść jest znana.

Broszura zawiera pozatem wypowiedzi CHURCHILLA, przyznającą słuszność Rosji Sowieckiej w jej sporze granicznym z Polską oraz szereg haseł w rodzaju: "Naród Polski popiera Komitet Wyzwolenia Narodowego jako wyraz woli ludowej" i t.p.

Broszura jest kolportowana zarówno w środowisku polskim, jak i urugwajskim.

PRASA W JEZYKU HISZPAŃSKIM. Wobec niewielkich stosunkowo możliwości propagandowych "WOLNEJ POLSKI", wynikających głównie z braku wykwalifikowanych sił redakcyjnych, znaczna część artykułów na temat spraw polskich ukazuje się w języku hiszpańskim w czasopiśmie "LA VOZ ESLOVA" /Głos Słowiański/, organie Związku Słowian w Urugwaju.

W ostatnich numerach tego pisma zostały umieszczone następujące artykuły na temat spraw polskich:

"Wojsko Polskie w ZSSR" - prof. Oskar LANGE

"Przyszłość Polski polega na jedności Słowian"
artykuł pióła Grzegorza TOPOLEWSKIEGO.

"W Polsce została zarządzona częściowa mobilizacja"

"Aktualności Polskie" - zbiór wiadomości z Lublina, nadesłanych przez "POLPRESS".

"Prawa Polski do Śląska"

"Informacja o walce w Warszawie" - artykuł zawierający treść przemówienia, wygłoszonego przez radio w Lublinie przez porucznika WP "Ewa", który walczył rzekomo w Warszawie i który przedarł się do Lublina ażeby prosić o pomoc.

W przemówieniu tym znajdują się następujące zdania:

"W Warszawie wszyscy zdają sobie sprawę iż wyzwolenie może przyjść tylko za sprawą Armii Czerownej, naszej sojuszniczki, i naszego wojska. Generał Bóri rząd na emigracji nie posiadają żadnego autorytetu ani wśród żołnierzy, ani wśród ludności ~~cywilnej~~ cywilnej..."

"Mogę zapewnić Was, obrońcy Warszawy, że cała ludność wyzwolonych terytorjów jest z wami i że cały świat myśli tylko o tym, jakby wam dopomóc..."

"Co się stało w Warszawie?" - artykuł zawierający streszczenie ~~artykuł~~ wypowiedzi, jakie się ukazały w wychodzącym w Lublinie dzienniku "Rzeczpospolita" z dnia 16.VIII, 15.IX, 30.IX i 5.X.1944.

"Co to jest linia Curzona" - przedruk artykułu wstępnego "Izwiestji".

"Pomóżcie dzieciom polskimi" - odezwa podpisana przez "Tymczasową Komisję Zjednoczonych Komitetów Pomocy Polsce". /Nr. z dnia 21.XII.4

"Pomoc narodowi polskiemu" - redakcyjne omówienie odezwy, wystosowanej przez Komitet Odbudowy Polski Ludowej do wszystkich organizacji polskich.

R A D I O . Propaganda na rzecz KOMITETU WYZWOLENIA w Lublinie zawarta jest w audycjach radiowych Związku Słowian w Urugwaju, nadawanych we wtorki i w soboty od godz. 18.45 przez

Radio "EL ESPECTADOR" - CX 14 i CX A - na fali 19 /krótkie fale/.

F I L M . W lokalu Komitetu przy ul. Agraciada oraz w salach kinowych w dzielnicach Cerro i Prado odbyło się wyświetlanie filmu propagandowego "POLSKA WALCZACA", poświęconego propagandzie polskich sił zbrojnych w ZSSR.

Akcja powyższa łączy się z zamiarem rozbitcia polskich organizacji na Cerro i Prado, które opowiadają się za rządem polskim w Londynie. Członkowie tych organizacji otrzymali specjalne zaproszenia na wyświetlenie filmu, podobnie jak Polacy niezrzeszeni.

Akcja ta, połączona z rozwijającą się coraz bardziej intensywnie akcją zbiórkową na rzecz "pomocy Polsce", daje pewne wyniki.

Należy liczyć się ze zwiększeniem ilości członków Komitetu, która to liczba wynosiła niedawno 36 osób.

KONTRPROPAGANDA POLSKA. Kontrakcja przeciwko propagandzie komunistycznej prowadzona jest głównie z Buenos Aires. Przewodzi jej w niej w dalszym ciągu "C.N.KURJER POLSKI", który wzmógł jeszcze bardziej swoje nastawienie antysowieckie.

Pozatem staraniem miejscowej Placówki Min. Informacji zostały wydane broszury w języku hiszpańskim pt. "VARSOVIA EN LLAMAS" /Warszawa w płomieniach/ oraz "LA FRONTERA POLACO-SOVIETICA" /Granica Polsko-Sowiecka/ prof. Stanisława Grabskiego.

Reakcją na wydanie powyższych broszur był artykuł wstępny w języku hiszpańskim p.t. "Dwie okazowe broszury propagandy antypolskiej" /sic!/, który został umieszczony w "WOLNEJ POLSCE". Ton artykułu jest niezwykle napastliwy. Zawiera on szereg znanych naogół tez propagandy sowieckiej i kończy się ostrzeżeniem i groźbą pod adresem tych, "...którzy wykorzystują sytuację, w jakiej znajduje się Naród Argentyński, ażeby siać kalumnje przeciwko ZSSR oraz przeciwko wszystkim państwom i rządóm, które wchodzą w skład obozu Narodów Zjednoczonych".

Autor powyższego artykułu nie jest znany. Na podstawie porównania stylu należałoby dojść do wniosku, że napisała go ta sama osoba, która pisze artykuły wstępne do "RUSSKIJ W ARGENTINIE" /nieoficjalny organ Placówki Sowieckiej w Montevideo/.

Reakcją na antysowiecką kampanję "KURJERA POLSKIEGO" w Buenos Aires był artykuł p.t. "Haniebne dzieło faszystów polskich umieszczony na łamach "LA VOZ ESLAVA".

Poza momentami natury polemicznej zawiera on apoteozę układu w Teheranie, który ~~za~~ nazwany jest "najbardziej doniosłym osiągnięciem obecnej wojny".

Streszczenie tego artykułu przedstawiam w załączeniu. (207.1)

W tym samym numerze "LA VOZ ESLAVA" została umieszczona fotografia BERLINGA i WASILEWSKIEJ na mogile w Katyniu.

II. KOMUNIZM NA GRUNCIE OGÓLNYM

1. Wpływy w terenie. Pod wpływem komunistyczno-sowieckim znajdują się w Urugwaju następujące organizacje, instytucje i związki zawodowe:

CASA DE ESPAÑA /Dom Hiszpański/
ESPAÑA DEMOCRATICA
UNION NACIONAL ESPAÑOLA del URUGUAY
PARTIDO COMUNISTA de ESPAÑA - Delegación en el Uruguay
"MOMENTO ESPAÑOL" -dziennik,redaguje płk.GALÁN

UNION GENERAL de TRABAJADORES /Powszechny Związek Prac./
SINDICATO UNICO de la CONSTRUCCIÓN /Związek Prac.Budowl/
SINDICATO OBRERO DE LA INDDUSTRIA DE MADERA /Związek pracowników drzewnych/
UNION DE OBREROS EN CUERO /Związek robotników skóźzanych/.

BOLSA DE TRABAJO COSMOPOLITA DE MOZOS /Międzynarodowa Giełda Pracy Kelnerów/
SINDICATO UNICO DE LA AGUJA /Związek pracowników igły/
FEDERACION DE OBREROS DE LA LANA /Związek robotn.wełn./

CENTRO CULTURAL HUNGARO-URUGUAYO /Ośrodek kulturalny urugwajsko-węgierski/
"HUNGRIA LIBRE" /Wolne Węgry/

COMITE UNIDO ISRAELITA DE AYUDA A LOS ALIADOS /Zjednoczony Komitet Żydowski Pomocy Aljantom/
ORGANIZACION MASCULINA ISRAELITA DE AYUDA A LOS ALIADOS /Żydowska Męska Organizacja Pomocy Aljantom/
ORGANIZACION FEMININA ISRAELITA DE AYUDA A LOS ALIADOS /Żydowska Kobięca Organizacja Pomocy Aljantom/
SOCIEDAD DE ISRAELITAS DE GALICJA /T-wo Żydów z Galicji/
ASOCIACION DE ISRAELITAS UCRANIANOS DEL URUGUAY /Zrzeszenie Żydów Ukraińskich w Urugwaju/
"UNZER FRAINT"
SOCIEDAD ISRAELITA LITUANO-LETONA DE AYUDA /T-wo Pomocy Żydów Lotewsko-litewskich/

UNION DE AYUDA PRO-ARMENIA /Związek Pomocy Armenii/
RADIO ARMENIA
ORGANIZACION DE LA COLONIA ARMENIA DEL URUGUAY
COMITE DIRECTIVO DE LA AYUDA PRO-ARMENIA Y LOS ALIADOS /Naczelny Komitet Pomocy Armenii i Aljantom/
CENTRO NACIONAL ARMENIO DEL URUGUAY /Narodowy Ośrodek Ormiański w Urugwaju/
COMITE ANTINAZI MIKOIAN
SOCIEDAD ANANAD
SOCIEDAD REEDIFICACION SESAREA
COMITE FEMININO DE CENTRO NACIONAL ARMENIO /Komitet Kobięcy Narodowego Ośrodka Ormiańskiego/
"LA VOZ DE LA COLONIA ARMENIA" /Głos kolonji ormiańskiej/
JUVENTUD HUNCHAGIAN DE PARAMAS
JUVENTUD FEMININO DEL MARO

RADIO EREVAN

SOCIEDAD COMPATRIOTA DE AINTAB /T-wio Ziomków z Aintab/
CONSEJO DE ENSEÑANZA NORSESIAN /Rada szkolna/

COMITE AUSTRIACO DE LA AMERICA LATINA

COMITE ALEMAN ANTIFASCISTA /Niemiecki Komitet Antyfasz.

UNION DEMOCRATICA CHECOESLOVACA

CIRCULO CHECOESLOVACO DEL URUGUAY

COMITE FEMININO DE AYUDA A LA CHECOESLOVAQUIA

COMITE ESLOVACO VILLA DEL CERRO /Komitet Słowacki na Cerro/

UNION ESLAVA

ACCION ANTINAZI DE AYUDA A LOS PUEBLOS LIBRES /Akcja Antinazistowska Pomocy Wolnym Narodom/

COMITE DE MANIFESTACION DE HOMENAJE A LA URSS /Komitet Hołdu dla ZSSR/

TALLERES DE SOLIDARIDAD /Warsztaty Solidarności/

COMISION COORDINADORA DE LA JUVENTUD URUGUAYA /Komisja Koordynacyjna Młodzieży Urugwajskiej/

ACCION FEMININA POR LA VICTORIA /Akcja Kobięca na rzecz Zwycięstwa/

COMITE DEMOCRATICO DE LOS FUNCIONARIOS MUNICIPALES /Komitet Demokratyczny Pracowników Miejskich/

UNION NACIONAL FEMININA /Narodowy Związek Kobięcy/

UNION COORDINADORA DE LA AYUDA A LOS ALIADOS /Związek Koordynacyjny Pomocy Aljantom/

LIGA PROGRESISTA

CIRCULO ITALO-URUGUAYO "EL PROGRESO" /Koło Włosko-urugwajskie "Postęp"/

UNION JUVENIL EUROPEA DE CERRO /Związek Młodzieży Europejskiej na Cerro/

TEATRO CULTURAL POPULAR LITUANO /Litewski Tatr Ludowy/

UNION "MAXIMO GORKI" /Związek im. Maksyma Gorkija/

FEDERACION DE SOCIEDADES FRANCESAS /Związek Towarzystw Francuskich/

2. Czołowi działacze. Kierownicy wymienionych wyżej organizacji utrzymują kontakt z następującymi czołowymi działaczami komunistycznymi:

Dr. Tomasz DAWIDOW, domniemany delegat specjalny Kominternu przed przybyciem Poselstwa Sowieckiego.

Vicente CLIMENT, komunista hiszpański, lat ok. 30. Były student medycyny. Przybył do Urugwaju z Argentyny w końcu 1943 roku. Zawodowy mówca propagandowy. Poza polityką nie zajmuje się niczym. Obyty i kulturalny. Pracuje na terenie "Casa de España" i organizacji pokrewnych. Lubi kobiety i libacje. Blondyn. Wzrost ok. 1,68mtr.

Mieszka w hotelu "Chacabuco" w Montevideo przy ulicy

YI 1518/1520, w którym mieszka szereg innych osób o nastawieniu komunistycznym oraz liczni uchodźcy polityczni z Argentyny.

Utrzymywał bliski kontakt z DAWIDOWYM, z którym pokłócił się ostatnio z przyczyn nieznanych, co zbiegło się z okresem wyczerpywania się jego środków materialnych.

Ricardo CANTONI, komunista argentyński, zamieszkały również w hotelu "Chacabuco".

Spełnia rolę łącznika pomiędzy dr. DAWIDOWYM a Argentyną; na jego nazwisko przychodzą listy, wewnątrz których znajduje się inna koperta, zaadresowana na nazwisko DAWIDOWA.

Jest szefem t.zw. "Talleres de Solidaridad" /Warsztatów Solidarności/, w których wyrabia się obuwie i inne zapatrzanie, przeznaczone dla Rosji.

Posługuje się czasami przybranym nazwiskiem Americo GILARDONI.

Francisco GALAN, płk. hiszpańskiej armii republikańskiej; zamieszkały j.w. redaguje dziennik "EL MOMENTO ESPAÑOL".

ESPINO, zam j.w.

Dr. Guillermo GARCIA MOYANO, profesor Wydziału Prawnego na Uniwersytecie w Montevideo, autor czołowego artykułu w broszurze propagandowej pt. "POLONIA", wydanej przez Komitet Odbudowy Polski Ludowej /patrz wyżej/.

Wchodzi w skład komunistycznej, względnie komunizującej "grupy intelektualistów", do której należą również m.in.:

JESUALDO, pisarz urugwajski

Julio DUTRENIT

Antonio RICHERO

Genaro CARCAVALIO, deput. komunistyczny

Humberto FRANGELLA

Francisco PAZOS, członek redakcji komun. dziennika partyjnego. →

Lista

"HANIEBNE DZIEŁO FASZYSTÓW POLSKICH"

/Artykuł w Nr.15 "LA VOZ ESLAVA" z dn.5.XII.44/

"WOJNA POLSKA" w swoim artykule wstępnym w numerze 33 zdemaskowała kłamstwa lansowane przez reakcję polską i zawarte w wydanych w Argentynie broszurach. Jednakże nie mogą być tolerowane również oszczerstwa i prowokacje, jakie przynosi profaszystowska prasa polska, w szczególności zaś KURJER POLSKI.

KURJER POLSKI jest organem emigrantów polskich, znajdującym się pod rozkazami i na żołdzie "rządu" polskiego na wygnaniu w Londynie.

Redaktorzy tego wydawnictwa, którzy reprezentują reakcję polską w odpowiedniej atmosferze "demokracji" argentyńskiej mogą porównać się z najbardziej wybitnymi ideologami hitleryzmu niemieckiego w jego najbardziej błyskotliwej epoce...

Warto zatrzymać się nieco i przestudjować zlekka działalność tego rodzaju prasy, nie poto ażeby zwalczać jej treść, - gdyż byłoby to to samo co zwalczać ideologję Rosenberga i Goebelsa - lecz poto ażeby podkreślić niebezpieczeństwo, które polega na przygotowywaniu terenu dla wojny cywilnej w samym sercu Europy oraz polityczne i moralne zatrąwanie tysięcy Polaków zamieszkałych w Argentynie i w innych krajach Ameryki Łacińskiej.

Nutą przewodnią KURJERA POLSKIEGO jest od dłuższego już czasu jego antysowietyzm. Nie zadawalniając się tym przechodzi on do zawołanych ataków przeciwko Narodom Zjednoczonym, w szczególności zaś przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglii; do ataków na układy w Moskwie i w Teheranie; atakuje wielkich kierowników demokracji światowych; torpeduje wojenny wysiłek Aliantów i wtrąca się na teren polityki wewnętrznej Stanów Zjednoczonych w związku z wyborami na prezydenta...

Lecz na tym nie koniec. Istnieje pewien człowieczek, niejaki Witold Ipohorski-Lenkiewicz, który pisuje artykuły zasadnicze, a który dzięki tupetowi, który oddaje na służbę sprawie której broni, wyróżnia się jako skryba brutalny, tępy i niebezpieczny.

W numerze z dnia 27.X.44 wymieniony W. Ipohorski-Lenkiewicz pisze:

"Pierwsze pytanie, które należy zadać brzmi: Czy prawdą jest że na konferencji w Teheranie, której zasady nie zostały ogłoszone wbrew demokratycznej zasadzie jawności dyplomacji, świat został podzielony na pewne sfery wpływów... I czy prawdą jest, że na tej konferencji względnie na jakiś innych cynicznych konwentykłach Polska została włączona do "sowieckiej strefy bezpieczeństwa", czyli że w najlepszym wypadku ma być w przyszłości czymś w rodzaju sułtanatu Zanzibaru, Czeskiego Protektoratu, czy Królestwa Kongresowego po wojnach napoleońskich?..

I dalej: "Powstanie Warszawskie było pierwszym ciosem, wymierzonym w Teheran... Teheran może i musi być rozbity. Winno to

stać się naczelnym kanonem polityki polskiej. Tego wymaga instynkt samozachowawczy narodu..."

W ten sposób wyraża W. Iphorski-Lenkiewicz poglądy reakcyjnej kasty "panów" polskich. I wyraża ją w sposób jaknajbardziej cyniczny i bezwstydy.

Jest rzeczą jasną: kości zostały rzucone. Konferencja w Teheranie była, jak dotąd, najbardziej doniosłą zdobyczą tej wojny. Więcej nawet: była ona największą zdobyczą polityczną narodów świata w wieku dwudziestym. Jej znaczenie i waga wykraczają daleko poza ~~xxxxx~~ szczęśliwe i zwycięskie zakończenie wojny.

Układ w Teheranie zapewnia światu nie tylko ostateczne zmiążdżenie nazizmu i faszyzmu, lecz również zapewnia pokój, dobrobyt, samookreślenie narodów, polepszenie warunków bytu mas ludowych oraz pokojową współpracę świata w okresie powojennym.

W Teheranie spotkali się przywódcy trzech największych potęg naszej planety: komunistycznej Rosji i kapitalistycznej Anglii i Stanów Zjednoczonych. Porozumienie tych trzech potęg, pomimo różnicy ich ustrojów społecznych, zapewnia światu erę pokoju i dobrobytu...

Układ w Teheranie zapewnia bohaterowskiemu narodowi polskiemu odzyskanie niepodległości. Jednakże przy odrodzeniu państwa polskiego jego formę rządów i jego losy określi sama polska masa ludowa; zostaną wyrzuceni za burtę awanturnicy typu ~~Rax~~ RACZKIEWICZ-SOSNKOWSKI-KUKIEL, którzy doszli do władzy w drodze oszustwa i gwałtu..."